# PROSTOTA *i różnorodność*

**Koncepcja tego ogrodu została podporządkowana leśnemu charakterowi działki, ale także idei funkcjonalności – widać tu równowagę między przemyślanymi elementami architektury ogrodowej, a zastaną oraz wkomponowaną w założenie zielenią. Autorom projektu zależało na urozmaiceniu i dodaniu atrakcyjności niewielkiej przestrzeni, a jednocześnie osłonięciu i oddzieleniu ogrodu od sąsiednich posesji.**

Zazwyczaj projektujemy dom od początku wraz z ogrodem; wówczas mamy możliwość pełnego wykorzystania walorów terenu, a także powiązania architektury budynku z zielenią za oknami – mówi Magdalena Ignaczak ze JM Studio. – W tym przypadku było inaczej: mieliśmy za zadanie stworzyć otoczenie już istniejącego, dużego domu o wysoko podniesionym parterze, usytuowanego centralnie na niezbyt ciekawej działce o powierzchni 1200 m².

Postanowiliśmy zaprojektować przede wszystkim elementy architektoniczne, których dopełnieniem miała być szata roślinna i założenie wodne.

Powstał więc interesujący układ lekkich drewnianych płaszczyzn, prowadzących od istniejącego już małego tarasu, „przylepionego" dość wysoko do elewacji budynku, w kierunku miejsca rekreacji, stanowiącego punkt ciężkości ogrodu. Miejsce to wybrane zostało nietypowo, bo w samym rogu posesji, zazwyczaj nie wykorzystywanym i rzadko atrakcyjnym wizualnie.

– Taki pomysł ma kilka zalet – wyjaśnia Magdalena Ignaczak. – Przede wszystkim udało nam się uzyskać efekt przytulnej izolacji. Kąt rekreacyjny z jednej strony osłonięty jest drewnianym ogrodzeniem z zachodzących na siebie desek, przez które przenika światło, zaś z drugiej – murem z wbudowanym grillem. Nad głowami biesiadników rozpościera się pergola z pnączami, które w przyszłości będą źródłem ła-

**Nad oczkiem wodnym została przerzucona kładka, nawiązująca charakterem do drewnianych tarasów.**

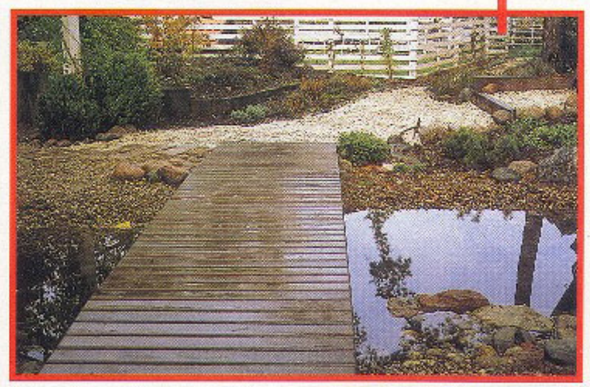

**Wieczorem gra refleksów światła odbitego w wodzie przydaje ogrodowi tajemniczego uroku.**

**Ogród podczas sesji fotograficznej miał dopiero rok – z czasem pnącza na pergoli rozrosną się, tworząc naturalny ażurowy dach.**

Duży taras uniesiono kilkanaście centymetrów nad poziom trawnika. Drewno zaimpregnowano naturalną bejcą, która pod wpływem czasu i pogody nie łuszczy się, lecz łagodnie patynuje.

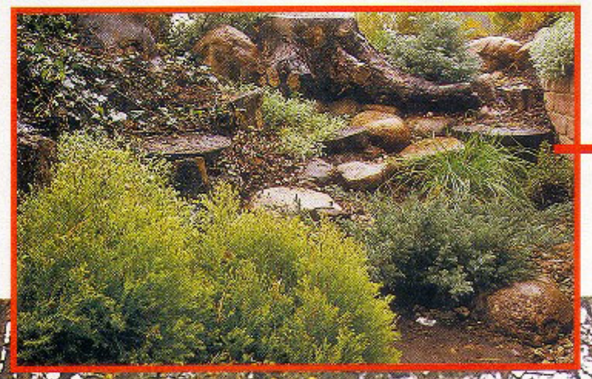

Aby optycznie obniżyć dom, uformowano wokół niego pofalowany nasyp ziemny, na którym posadzono łatwą w pielęgnacji, niewymagającą roślinność.

godnego cienia. Poza tym, system ścieżek, terenowych schodów i tarasów niejako „wymusza" korzystanie z całości ogrodu w drodze do wypoczynkowego zakątka.

Pełnym wdzięku fragmentem założenia jest oczko wodne, z jednej strony otoczone stromym „urwiskiem" z miniaturowymi „skałami", a z przeciwnej miękko przechodzące w żwirowy brzeg.

— Właściciele nie są jedynymi użytkownikami jeziorka — mówi Magdalena Ignaczak. — Latem budzą ich głośne śpiewy leśnych ptaków, przylatujących o świcie do wodopoju, zaś pies wprost uwielbia wylegiwać się w płytkiej sadzawce.

Twórcy ogrodu nie używają gotowych elementów tzw. małej architektury, banalizujących, ich zdaniem, nawet najciekawsze założenia. Zarówno ogrodzenie, jak i pergola oraz pozostałe konstrukcje zostały specjalnie zaprojektowane i wykonane, tak by jak najlepiej wpisywały się w konkretny krajobraz. Autorzy lubią łączyć rozmaite materiały: np. kostkę granitową, bale drewniane, różnobarwny żwir; używają drewna impregnowanego naturalnymi bejcami skandynawskimi. Dużą wagę przywiązują także do odpowiedniego oświetlenia: nisko umieszczone, ukryte źródła światła po zmroku nadają ogrodowi nową estetyczną jakość. Dopełnieniem aranżacji są rośliny w efektownych donicach oraz zielone kompozycje, stanowiące obramowanie domu.

TEKST: MARZENA ROMAN
FOTO: ARCHIWUM IM STUDIO

KONTAKT:
IM STUDIO ARCHITEKTONICZNE
DOMY, WNĘTRZA, OGRODY
Magdalena Ignaczak, Jacek Kunca
Warszawa, ul. Zakroczymska 9a,
tel./fax (0-22) 822-13-77,
tel. kom. 0-604-980-972 (3)